

GAZETA LWOWSKA

We Wtorek dnia 7. Czerwca 1814.

Na pół roku, to jest od dnia 1. Lipca do ostatniego Grudnia, zaczyna się nowa prenumerata na tę Gazetę. Uprasza się zatem wszystkich życzących sobie ją nadal trzymać tak w Galicyi jak i za granicą, aby ją u najbliższych siebie poczt jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca zapisali, gdyż po rozbraniu pierwszego nakładu, późniejsi Prenumeratorowie pierwszych Numerów otrzymać nie będą mogli. Cena prenumeraty wynosi jak dotychczas, Czternaście ZR. w W. W.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Dalszy ciąg podanych od Rządu do ogłoszenia dobrowolnych ofiar, które w czasie ukończonéj już teraz wojny w Galicyi złożonemi zostały:

Na pościel dla C. K. żołnierzy leżących po szpitalach wojskowych, dał JW. IX. Jan Simonowicz, Arcybiskup Ormiański, 144 łokci płotna miary Wiedeńskiej; W. Augustynowicz dał 100 sienneików; WW. Konsyliarze appellacyjni Morak i Wypior dali w tymże samym zamiarze każdy po 6 ZR.; W. Lorenz, C. K. Radca i Burmistrz miasta Lwowa, dał całe łózko; W. Spielmann, Konsyliarz foralny i tymczasowy Prezes cywilnego Senatu w Magistracie Lwowskim, dał 10 ZR.; W. Strański, Konsyliarz appellacyjni i Prezes Senatu kryminalnego, dał 8 ZR.; W. Festenburg, Adjunkt fiskalny 25 ZR.; WW. Hofmann, Homme, Nowakowski i Baczyński, Konsyliarze magistratualni, dali po 5 ZR.; WW. Rodkiewicz i Rayski, także Konsyliarze magistratualni po 10 ZR.; P. Augustynowicz Sekretarz magistratualny i P. Tandalski Registrant magistratualny i P. Kimstetter Inspektor budownictwa, dali po 5 ZR., a

P. Kovatsch, Dozorca więzienia, dał 10 ZR.

W tymże samym zamiarze złożyli na wezwanie Magistratu niektórzy Obywatele Lwowscy składkę i posłali Magistratowi 764 ZR. 7 Kr. i 3 Dukaty w gotowiznie, tudzież 15 sienneików, 35 arszynów i 296 łokci płótna, 9 poduszek, 35 prześcieradeł, 8 kołder letnich i jedno zimową.

PP. Professorowie i inni Urzędnicy C. K. Liceum Lwowskiego dali w tymże samym zamiarze 81 ZR.; PP. Urzędnicy Dyrekcyi dróg 20 ZR.; Lwowskiego Kommissaryatu drogowego 10 ZR.; Rzeszowskiego Kommissaryatu drogowego 24 ZR.; Przemyckiego Kommissaryatu drogowego 14 ZR. 24 Kr. a Złoczowskiego Kommissaryatu drogowego 25 ZR., ogółem więc 93 ZR. 24 Kr.

PP. Urzędnicy Komory Brodzkiej i Inspektoratu tamtejszego, dali w tymże samym zamiarze 703 ZR., tudzież 3 dukaty i 1 rubla.

W. Achilles Johannot, Dziedzic Nawsia, dał 15 sienneików, 15 poduszek, 15 drewnianych łózek, 45 prześcieradeł, 15 podwojnych koców, 3 1/2 łota bandaży, i 4 1/2 funt. szarpii. — W. Matkowski dał 50 łokci guni na kołdry; JW. Hrabia Józef Stadnicki dał dla ranionych C. K. żołnierzy 50 ZR. a W. Sigierski dał również tyle i postać

prócz tego dla C. K. szpitalu wojskowego Jarosławskiego 6 korcy kartofli i 6 korcy marchwi. — Dla tegoż szpitalu dali jeszcze: Jarosławski Obywatel P. Wiszniowski 2 korce bóraków i beczkę kapusty; P. Runge, także Obywatel Jarosławski, pół korca bóraków; Dominium Pawłowski 1 na, a Dominium Węgierka 3 beczki kapusty, 1 1/2 korca bóraków i 20 garcy oskowitzki. — W. Zgierski, Dziedzic Cieszcina wielkiego, dał 4 korce bóraków, 2 korce marchwi, 1 korzec pasternaku, 1 korzec pietruszki i 4 beczek kapusty. — Oprócz tego dali jeszcze po iednój beczce kapusty W. Witostawski, Possessor Radyrna, W. Sołtyk, Possessor Zabłocia, W. Ustrzycka, Dziedziczka Zamiechowa, W. Gołaszewska, Possessorka Wierzbic, Dominium Zamoysce i P. Prawecki Ekonom w Pełkini.

W mieście Brodach dana była na wsparcie wdów i sierót C. K. żołnierzy muzykalna akademii, której czysty dochód 2647 ZR. w tym patryotycznym zamiarze użytym został.

Mayer Herz, Kupiec Żydowski we Lwowie, zbierał za zezwoleniem Rządu nie tylko we Lwowie, ale nawei i w przyległych okolicach Gródku, Janowie i t. d. u zamożnych Żydów bezpłatnie, a u uboższych za zapłatę szarpnię, bandaże i kawałki płótna dla C. K. szpitalów polowych, ponosząc wszystkie koszta podróży i wszelkie wydatki na sprowadzenie tych artykułów do Lwowa. Skutek patryotycznego usiłowania jego był ten, iż zebrał i oddał 1044 sztuk bandażów, i 330 Austr. funt. szarpni, przydawszy do tego jeszcze 50 butelek starego wina dla żołnierzy leżących w załogowym szpitalu Lwowskim. — Wysokie C. K. kraiove Prezydium i C. K. Jeneralna wojskowa Kommda, dały mu pochwalne dekreta i podziękowały mu za ten dowód miłości Ojczyzny.

Lwowski Żydowski Kupiec i Liwerant Samuel Greuzinger, ofiarował 8 sukiennych płaszczów, 10 koszul, 12 gatek i przyrzekł przez ciąg wojny dawać corocznie po 100 ZR. w gotowiznie lub w wojskowych efektach.

Przełożeni Lwowskiéy Gminy Żydowskiéy zbrali pomiędzy Członkami téy Gminy sumę 2066 ZR. i złożyli ją w dobrowolnéy ofierze wojennéy.

Przełożeni Brodzkiéy Żydowskiéy Gminy zbrali także w gotowiznie 1249 ZR. i o-

fiarowali tę sumę na wsparcie tych biednych wdów i sierót, których małżonkowie lub oycowie w bitwie pod Lipskiem na polu sławy polegli. — Wysokie kraiove Prezydium poczyniło urządzenia w celu należytego użycia téy ofiary i oświadczyło tym patryotycznym Dawcom podziękowanie swoje.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia.

Wszystkie doniesienia z Lizbony (umieszczone w pismach publicznych) zgadzały się w tém, że Xzę Rejent Portugalski powraca z Brazylii do Europy i że jeszcze w miesiącu Kwietniu przygotowano wszystko w Lizbonie na przyjęcie jego. — Oprócz tego donoszą jeszcze z Lizbony pod d. 4tym Kwietnia, że handel w Portugalii kwitnie teraz bardziej iak dawniéy, i że wkrótce rany wojny zupełnie zagoić potrafi.

Hiszpania.

Według doniesień pism publicznych, odbywa N. Król Hiszpański bardzo zwolna podróż swoją, ponieważ w każdym większym mieście bawi się czas nieiaki. Spodziewano się go zatém w Madrycie dopiero ku końcowi Kwietnia. — Wreszcie równa się podróż Króla wiadomości tryumfalnemu. Wszędzie wybiega naprzeciw niemu wierny Lud z przywiązaniem i radością. Gdy Monarcha z Infantem Don Carlos, przybył d. 6go Kwietnia do Sarragossy, którzy mieszkańcy przez swoje długie cierpienia i wytrwałą waleczność podczas oblężenia, wytrzymanego w roku 1808ym i 1809ym, stali się w dziejach świata sławnymi, pokazał się ich zapal w najpiękniejszym świetle, gdy Król wieźdżając do miasta w odkrytym pojeździe, wziął do niego Jener. Don Józefa Palafox a, Obrońcę Saragossy. Najznakomitsi Obywatele wyprzęgli konie z pojazdu Królewskiego dla ciągnięcia onego. Do nich przyłączyły się bohaterki miasta, które iednakowo i skromnie ubrane poprzywiązywały wstążki do Królewskiego pojazdu. Tak wiechał Król wśród okrzyków radości do miasta i wysiadł w pałacu Hrabiego Sagasto. Wojsko ciągnęło na czele i na końcu cu orszaku, a za niem ciągnął niezliczony poczet mieszkańców konno i piezo.

Dnia 16. Kwietnia przyjechał N. Król Hiszpański do Walencji, gdzie go

równie z najwyższą radością przyjęto. — Przed przybyciem Monarchy przyjechał Prezes Rejencji, Kardynał Ludwik Bourbon, d. 5. Kwietnia do Walencji dla przyjęcia Króla, a Infant Don Antonio stanął tamże dnia 7go, z którego to powodu panowała już wtenczas wielka radość w tém mieście. — Dnia 22. Kwietnia zamyślał Król wyjechać z Walencji do swojej stolicy.

W ł o c h y.

Pisma publiczne wzięty z Gazet Włoskich następującą wiadomość z Królestwa Neapolitańskiego, datowaną w Neapolu d. 15. Kwietnia: „W kilku Powiatach Prowincyi Abruzzo, a naybardziej w Powiatach Prowincyi Penury, wybuchnęły były znakomite rozruchy. Dnia 31. Marca uderzyli Powstańcy nawet na miasto Teramo, lecz dzielne środki Jen. Amato potrafiły uśmierzyć te rozruchy i przywrócić spokojność. Z Civita St. Angelo i Penury były już Deputacye u Jen. Amato, błagając o łaskę dla obłąkanych. N. Król Neapolitański wydał jednakże w Bolonii pod d. 4. Kwietnia Wyrok, mocą którego zniósł wokolicy tamtejszého towarzystwo węgłarzy, któremu owe rozruchy naybardziej przypisać należy. — Neapol zawarł d. 26. Marca na rok rozem z Rejencyą Turcjańską, dla pracowania przez ten czas około zawarcia ostatecznego pokoju.“

Z Gazety Południowego Tyrolu (*Der Bothe von Sud-Tyrol*) wzięta Gazeta powszechna następujący artykuł z Medyolanu pod d. 7. Maia: „Monitor obojga Sycylii zawięra pod d. 16. i 19. Kwietnia tę wiadomość, że powstanie w Abruzzo już uśmierzone. Prócz tego donosi ten urzędowy dziennik jeszcze pod d. 23. Kwietnia, że N. Król Neapolitański jedzie do Neapolu i że tamże wielką część wojska powraca. Wiadomo jest (piszą z Medyolanu) że ten Monarcha dopiero d. 29. Kwietnia z Bolonii wyjechał.“

Powyzsza Gazeta donosi z Rzymu pod d. 6. Maia co następuje: „Dziś przejeżdżał tędy Margrabia de Galio do Neapolu; sam zaś Król Neapolitański poprzedził go jadąc z najwyższym pośpiechem i prawie bez świty.“

Pisma publiczne wzięty z Gazety Genueńskiej następującą Deklaracyę N. Króla Sycylijskiego:

My Ferdynand IV. z Bożey Łaski Król obojga Sycylii i Jeruzolimy, Infant Hiszpański. — Rozszerzyła się z najwyższém nieukontentowaniem Naszém za poduszczeniem nieprzyjaciół Naszych wieść, że zrzekliśmy się już praw Naszych do Królestwa Neapolitańskiego, albo ich zrzec się zamyślamy. Poczytuemy sobie przeto za obowiązek oznaymić Wysokim sprzymierzonym Monarchóm, wszystkim Narodóm, a osobliwie Ludóm Królestwa Neapolitańskiego, nayukochańczym Dziecióm Naszym, że wieść ta z gruntu jest fałszywą, ponieważ stale oświadczamy, iż nie zrzekliśmy się i nie zrzeczymy nigdy wyż rzezonnych prawych i niezachwianych praw Naszych do Królestwa Neapolitańskiego, i że stałą i niezmienną wolą Naszą jest nie słuchać żadney propozycyi względem wynagrodzenia Nas, i nie przyymować żadnego ekwiwalentu za Królestwo Neapolitańskie, które dla Nas otrzymać i bezśredniemu Następcy Naszemu całkiem oddadź zamyślamy w tymże samym kształcie, w jakim otrzymaliśmy je od godnych sławy Przodków Naszych. Każdy środek, któregośmy się już chwycili, lub jeszcze chwycić możemy, szczególniéj zaś środek połączenia się i współdziałania wóysk Naszych z wojskami starodawnych Wysokich Sprzymierzeńców Naszych, zmierzają do tego samego celu, to jest: do przyłożenia się wraz z nimi do szczęśliwego końca sprawiedliwéj powszechnéj sprawy, i do poparcia ich wspaniałomyślnych zamiarów względem obalenia przywłaszczenia, a przywrócenia sprawiedliwości i towarzyskiego porządku.

W Palermie d. 24. Kwietnia 1814.

Ferdynand.

Według doniesień pism publicznych, znajduje się teraz w Genui z policzeniem przybyłego z Hiszpanii wojska bardzo znakomita siła, złożona z wóysk Angielskich i Sycylijskich.

N. Król Sardyński przyptynał na liniowym okręcie Angielskim Boyne d. 9go Maia z Cagliari do Genuy. — W porcie Genueńskim znajdowało się 6 liniowych okrętów i 3 fregat Angielskich. N. Król Sardyński przybył z wielkim orszakiem do Genuy, która stała się miejscem świetnego towarzystwa. Wszyscy przyjaciele Domu Sausaudskiego przybyli tam z Niemiec, A z

Francyi i Włoch. W Genui ocknęły się znowu handel, sztuki i rzemiosła.

Xiążę Orleans, który żył od kilku lat w Palermie, przyjechał był także do Genuy, z kąd zaraz w dalszą do Paryża puścił się podróż.

Dnia 8. Maia przybył Austryacki Jen. Hrabia Bubna do Turynu; d. 10. nadciągnęły za nim znakomite oddziały Austryackie piechoty i jazdy. Tegoż dnia obiał N. Król Sardyński w posiadłość Terraferma w Piemontskiem i Hrabstwo Nizza. Jen. Bubna jest także wojskowym Gubernatorem, a Margrabia Asinari Gubernatorem cywilnym.

Ces. Austr. Feldmarszałek Hrabia Bellegarde, który przybył do Medycyanu d. 8. Maia z kilkoma batalionami grenadierów, przyjmował także d. 9. Deputacyę Kolegiów obierczych, którzy Prezes Hrabia Giovio przemówił do niego następującemi słowy:

„JW. Panie! Deputacya połączonych Kolegiów obierczych Królestwa Włoskiego, ma zaszczyt złożyć Ci hołdy narodowy wdzięczności. Gdy barzliwe chwile przypieszyły pochód zwyciężkiego wojska Twoiego, było dla nas słodkim obowiązkiem wprowadzić je z uczuciami najwyższej radości i powróconego nam znowu szczęścia. Panie, który jesteś tak bliskim Monarchy siedzącego tak sławnie na tronie Karola W. i Ottona, racz się za nami wstawić dzielnie u niego. Powszechnem naszym życzeniem jest, abyśmy uyrzeli przywróconą znowu niepodległość naszą pod opieką praw i Monarchy, którego wszyscy błogosławimy. Donieś o tém najgorętszem pragnieniu naszym NN. sprzymierzonym Mocarzóm. Nie jest to ani samolubstwo, ani próżność, które nas skłaniają do żądania od Twojej wspaniałomyślności własnego politycznego bytu naszego; lecz jest to gorące uczucie, godne każdej cnotliwej duszy, pragnący zabezpieczyć pomyślność dobrego Ludu, który dotychczas walczył z nieszczęściami wszelkiego rodzaju.“

Feldmarszałek odpowiedział: „Z ukontowaniem dowiedziałem się o uczuciach, któreście mi WWPanowie wynurzyli; wzruszony oraz jestem tą opinią, którą o mnie macie. — Dowiedziałem się ja już dawniej o zyczeniach Waszych i doniosłem o nich wysokim sprzymierzonym Mocarstwóm; paczytuję sobie za powinność przełożyć je na noswo jak najuznieniej Cesarzowi Panu moie-

mu, i nie wątpię, że wysokie sprzymierzone Mocarstwa, które Ludóm tyle dobrodziejstw wyświadczyły, ugruntuia także pomyślność Włochów; będzie to oagroda zasług Waszych i ulgą w tych nieszczęściach, któreście ponieśli. Oczekujciez więc WWPanowie ze spokojnością losu, który Wam przeznacza w krótkim czasie wysokie sprzymierzone Mocarstwa.“

Mieszkańcy Urbino przejęci zapalem z powodu zbliżenia się Oyca S., znieśli gwałtownie Władze Francuzkie potwierdzone przez Króla Neapolitańskiego, zniszczyli wszystkie herby i znaki Francuzkie i złożyli d. 4. Maia hołd Papieżowi, prawemu Panu swojemu.

Matka Napoleona, Madame Letycya, przyjechała z Bratem swoim Kardynałem Fesch d. 2. Maia do Parmy, lecz oboje zabawili się także krótki czas tylko, i w dalszą do Rzymu puścili się podróż.

F r a n c y a .

Jeżeli (pisze Gazeta Wiedeńska pod d. 30. Maia) o skłonności umystów w Paryżu i w całej Francyi sądzić możemy z wychodzących tamże codziennie pisemek, tedy spostrzeczemy, że opinie są bardzo podzielone i że partye nie mniej są przeciw sobie roziątrzone, jak za czasów rewolucyi. Ale też nie można się także było spodziewać, ażeby tam, gdzie tyle krzyżuje się interessów, i aby w Narodzie Francuzkim, który od najdawniejszych czasów tak żywego i czynnego ducha okazywał, prędka i tak nadspodzianie nastąpiona zmiana Rządu, zrażona przez groźne okoliczności czasu, zdołała zagnać odmiennie umysty, oraz pogodzić i uspokoić je potrafiła. Czas nauczycy, jakie skutki zrządzi obecne oburzenie umystów.

N. Król Francuzki pragnąc dać Xiążętom Familii swojej dowód przychylności, a wojskóm dowód ukontentowania swojego, dał im następujące tytuły: „Monseigneur, Hrabia Arcezy, został jeneralnym Pułkownikiem Szwajcarów; Xiążę Kondusz, jeneralnym Pułkownikiem piechoty liniowej; Xiążę d'Angoulême, jeneralnym Pułkownikiem kirysierów i dragonów; Xiążę Berry, jeneralnym Pułkownikiem strzelców konnych i lekkiej jazdy; Xiążę Orleans, jeneralnym Pułkownikiem huzarów, a Xiążę Bourbon jeneralnym Pułkownikiem lekkiej piechoty. Jenerałowie, którzy pod przeszłym

Rządem piastowali dostojność Pułkowników jeneralnych, będą się nazywać na przyszłość jeneralnymi Inspektorami, zostawać pod bezpośrednimi rozkazami Xiążąt, pobierając dotychczasową pensję swoją i doznawać wszelkich dotychczasowych zaszczytów.

Jenerałowie brygady nazywać się będą na przyszłość *Marechaux de Camp*, a Jenerałowie dwizyi, Jenerałami Porucznikami. Dotychczasowy mundur Jeneratów i Oficerów Sztabu jeneralnego zostanie zatrzymanym.

Liczba wojska wszelkiej broni we Francyi, wynosić będzie w czasach pokoju 220000 ludzi.

Korpus artyleryi wojska Francuzkiego składać się będzie na przyszłość z 14tu pułków, to jest: 8miu pieszych, a 6ciu konnych.

Król Francuzki zatrzyma także w służbie swoiemy korpus Mameluków. Pan Hamoury, Kuzyn Patriarchy Jeruzolimskiego, dawniemy ciowy Dyrektor Kairski w Egipcie i Dowódca szwadronu Jańczarów, mianowany jest Pułkownikiem i Dowodzcą onegoż.

Wyrok Królewski wydany d. 15. Maia stanowi, że ci konspiracyoniści z roku 1815go którzy pod chorągwiemi swoiemi pozostali, powrócić mogą do rodzin swotch; wszyscy zaś inni, którzy nie zrozumiawszy Uchwały Rządu tymczasowego, wydanej d. 4. Kwietnia, chorągwie swoje bez prawego pozwolenia opuścili, uważani są jedynie za urlopowanych.

N. Król Francuzki polecił Panóm Ferrand, Montesquiou i d'Ambray nowe wypracowanie Ustawy konstytucyney. Ułożyli oni już swój projekt i podali go d. 19. Maia Królowi; teraz ma być projekt ten dany do roztrząsienia Wydziałowi, złożonemu z 9ciu Senatorów i 9ciu Członków Ciąta prawodawczego.

Król połączył przez Wyrok, wydany d. 16. Maia, Ministerium Policji jeneralney i Prefekturę policyyną Paryżką pod tytułem: „Jeneralney Policji Królestwa.“ — Dyrektor jeneralny ma też samą władzę i zatrudnienia, i takie mieli niegdys Minister Policji i Prefekt Policji Paryża. Aż do dalszego rozporządzenia sprawują Prefekci i Podprefekci urzędy Dyrektorów Policji. Jeneralny Dyrektor Policji używa przy Osobie Króla i w pałacu Królewskim honorów należących się Ministróm, i ma zaraz rangę po nich.

W Monitorze czytamy list Dowodcy 8mey dwizyi wojskowej, Jen. Dumoy, pisany z Marsylii do Ministra wojsy Hra-

biego Duponta, a tyczący się leżących jeszcze w zamku If zwłoków Jen. Klebera, które z Egiptu przywiezione i niegodnym sposobem z zawiści w miejscu zbrodni złożone zostały, gdy słusznie w Panteonie spoczywać powinny. „Chwila (takie są dalsze wyrazy tego listu) poprawienia téy niesprawiedliwości nadeszła, i godną to Ministra iest rzeczą, aby popiołóm tego prawdziwego bohatera dać zadosyć uczynienie, którego one domagaia się.

N. Cesarz Rossyyski odwiedzał powtórnie w Malmaison byłą Cesarzowę Józefinę, a w St. Leu pod Montmorency Córkę iey, byłą Królowę Hollenderską. Dnia 13. Maia iadł tamże Cesarz w towarzystwie Xięcia Eugeniusza (byłego Wice-Króla Włoskiego), a d. 16. oddał także i Król Pruski wizytę w Malmaison w towarzystwie rzeczonego Xiążęcia. — Według doniesień Angielskich, zatrzyma Madame Józefina Malmaison i dobra Nawarry z tytułem Xiężny Evreux. — Król Francuzki miał przyjąć zaszczytnie Xięcia Eugeniusza i mianować go Marszałkiem Francuzkim.

Dnia 16. Maia odwiedzał Monsieur Dóm Inwalidów, kazał sobie zdać dokładną sprawę o obchodzeniu się z pokaleczonymi i niezdatnymi do służby Wojownikami, tudzież o położeniu onychże, i był od nich czule przyięty.

Rada Administracyjna Departamentu Sekwany wydała dwie odezwy; w piérwszey ogłosiła, że potrzeba iey pożyczyc 8 milionów franków na opędzenie wydatków, łozonych na wyżywienie wojsk sprzymierzonych stojących w Paryżu i wokolicy onegoż; w drugiey potwierdza tymczasowo zakaz wprowadzania rękodzielnianych towarów Angielskich.

Xięstwo Warszawskie.

Gazeta Warszawska pod d. 31. Maia, zawiera następujący artykuł z Warszawy:

„JW. Jenerał dwizyi Polski Dąbrowski wkrótce iest spodziewany w Kraiu naszym. Wyprzedzi on powracające z Francyi do Ojczyzny wojsko Xięstwa Warszawskiego, mając zlecenie przygotować tu wcześniej to wszystko, co się ściaga do urzędzenia na nowo tegoż wojska, doznawiającego ciągle naymniejszych względów N. Cesarza wszech Rossyi. Monarchia ten odbywszy popis iego i będąc potem na obiedzie u JW.

Jenerała Krasińskiego, raczył najłaskawiej spełnić toast: mężnego woyska Polskiego.“

„Znajdującym się tu jeńców wojennym Francuzkim obwieszczono w tych dniach, iż mają już wolność powróćcia do Kraiu swego.“

Według urzędowego obwieszczenia, umieszczonego w obu Gazetach Warszawskich, rozpoczął Trybunał handlowy Departamentu Warszawskiego urządowanie swoje d. 1. Czerwca po wyborze według prawa Prezesa, Sędziów i Zastępców, tudzież odebraniu od nich przysięgi.

P r u s y.

Gazety Berlińskie zawierają 16te i 17te doniesienie od woyska Szląskiego, opisujące wypadki wojskowe od d. 2. Marca aż do wejscia wojsk sprzymierzonych do Paryża. Doniesienia owe nie zawierają w sobie nic tak istotnego, coby już z innych (umieszczonych w Gazecie naszej) raportów wiadomym nie było, i tenczą w obecnych widokach niebawnego pokoiu wiele ze swojego powabu. Przestaniemy zatem na umieszczeniu końca ostatniego raportu, który brzmi iak następuje: „Tak więc woysko Szląskie po wyprawie wojennej smia i pół miesięcy, w której 6 wielkich bitew, trzy samo, a trzy wespół z wielkiem woyskiem stoczyło, tudzież ośm potyczek z niezliczonymi utarczkami zwiódło, poymało 48000 jeńców i zdobyło w otwartym polu 421 dział, a 11 w warunknych miejscach“

List z Berlina, pisany d. 27. Maia, donosi co następuje: „Według zgodnych wiadomości, będzie terazniejszym Minister skarbowy Bülow sprawować w Królewcu skarbowe interesa dla Prus Wschodnich i Zachodnich; miejsce zaś jego w Berlinie zastąpi dotychczasowy tajny Radca Stanu Heydebreck. — Radca etatowy Rossyyski Gruner i Rossyyski Minister Stein wstąpią w służbę Pruską; pierwszy będzie Naczelnikiem Policji, a drugi dyktującym Ministrem Westfalii i Szląska. — Jen. Kleist otrzymał tytuł Zachodnio-Pruski pułk pieszy; jest to pierwszy pułk narodowy, który nosić będzie znowu nazwisko Pruskiego Jenerała; może to jest w rózby, że i w tym punkcie dawny porządek rzeczy powróci.“

Król Pruski pisał z Paryża dnia 12. Maia b. r. do Ministra Stanu i Skarbu, Bi-

rona Bülowa: Że lubo postanowione rozkazem gabinetowym dnia 13. Grudnia r. z. zmniejszenie płacy cywilney od dnia 1go Czerwca r. b. było potrzebnym środkiem przy dalszym prowadzeniu wojny dla osiągnięcia wielkiego celu i utrzymania ogółu; gdy atoli teraz pokój prędkiej i chlubniey zdobytym został, niż naówczas spodziewać się można było, a do tego Kraj znacznie powiększonym będzie; z tego powodu przychyliając się do przetożenia jego względem urzędzenia normalnego etatu dla każdéj gałęzi Administracyi, upoważnia go aż do tego czasu do wypłacania cywilney płacy bez wszelkiéj odmiany. Co się tycze pensyi, trwające teraz określenia zachowane być mają.

Ziednoczone Niderlandy.

Pisma publiczne wyięły z urzędowego Dziennika Hagskiego pod d. 10. Maia tę wiadomość, że wskutku poprzedniczy Umowy, zawartéj w Paryżu d. 23. Kwietnia, ustąpili Francuzi z wolna ze wszystkich twierdz Hollenderskich, które osadziły woyska udzielnego Xiążęcia Ziednoczonych Niderlandów. Do tego załączona jest lista twierdz, które od d. 3. Maia oddane, lub względem oddania których umowy zawartemi zostały. Widać ztęj listy, że liczba warunknych miejsc, które woyska Francuzkie jeszcze zajmowały, była bardzo znakomitą.

Oprócz twierdz oddaną została także flota stojąca w Helder, a Admirał Francuzki Verhuel udał się do Brestu.

Udzielny Xiąże Ziednoczonych Niderlandów w mianowat Pana F. D. Changrion Posłem do Ameryki Północney, który pojechać ma do Kraiów Ziednoczonych Stanów dla przywrócenia znowu pomiędzy nimi i Hollandyą przyjacielskich i handlowych związków.

Na wszystkichk warsztatach okrętowych Hollenderskich panuje największa czynność. Uzbroioną będzie wkrótce liczba gotu fregat, korwet i t. d. dla zajęcia znowu tych osad, które Hollandyą po nastąpieniu powszechnego pokoiu nazad otrzyma.

N i e m c y.

Pisma publiczne ogłosiły korespondencyę między Jen. Bennigsenem i Marsz. Davoust, wynikłą z powodu zaszytych we Francyci wypadków. Napisał naprzód pierwszy

do drugiego d. 13. Kwietnia, wzywając go, aby wstrzymał nieprzyjacielskie kroki i uwiadomił go o swém przedsięwzięciu. Drugi odpisał na to: Człowiek honoru nie uważa się za wolnego od przysięgi wierności dla tego, że Monarcha iego mógł doznać jakich nieszczyć. — Posłał potem dnia 20. Jen. Bennigsen list Rządu tymczasowego pisany do Davousta, na który nie odpisał. Nakoniec, d. 29. oświadczył, iż gdy odebrał autentyczną wiadomość o zrzeczeniu się Napoleona, i odezwał Ludwika XVIII., osada więc wykonała przysięgę, i prosi o paszport dla Oficera, mającego ią zawieźć Hrabieciu Arcezyi. Spodziewa się przytém, iż Jen. Bennigsen nie będzie postępował po nieprzyjacielsku z wojskiem Ludwika XVIII. Jen. Bennigsen przesłał tegoż wieczora paszport z prośbą, aby Officer Rosyjski mógł iechać z Francuzkiem dla powin szowania Królowi Francuzkiem, że wojsko Marszałka Davousta przeszło na jego stronę. „Samo przez się rozumie się (słowa są listu Jen. Benningsena) wstrzymanie nieprzyjacielskich kroków, i JW. Pan pozostańsz z wojskiem w stanowisku swoim póty, póki od Monarchy moiego nie odbiorę rozkazu względem powrotu wojska Francuzkiego do Francyi.“

Oto są ogłoszone w Hamburgu rozkazyienne:

Pod dniem 29. Kwietnia. — Marszałek Xzę Eckmühl rozkazuje: 1.) Na warowniach i wieżach będzie dziś zatknięta biała chorągiew. 2.) Wszyscy Woyskowi i Urzędnicy należący do 32 dywizyi Woyskowej przypną białą kokardę. 3.) Naczelnicy administracyi woyskowej, cywilney i sądowey każą osadzie i miastu znać Ludwika XVIII. Królem Francuzkim. 4.) Od dziś Hamburg i Haarbura będą bronionej w imieniu Ludwika XVIII. 5.) Wszystko to będzie ogłoszone drukiem. — „Żołnierze! (tak się kończy ten rozkaz) Potwierdzone przez Akta Senatu zyczenie Francuzów, przystąpienie Ciąta prawodawczego, WW. Dygnitarzy, naywyższych Trybunałów, Gmin i Woyska zniosły Rząd CesarSKI we Francyi, a przywołały Dynastję Burbonów. Przysięgamy więc Królowi posłuszeństwo i wierność.“

Rozkaz dzienny Marszałka Davousta wydany w Hamburgu d. 5. Maia, ogłasza wojsku Francuzkiemu, że Jen. Foucher przybył jako Kommissarz Ludwika XVIII.

dla oddania Hamburga i Haarbura. — Drugi rozkaz dzienny tegoż Marszałka wydany d. 11. Maia ogłasza, że z rozkazu Monsieur, Jeneralnego Namiestnika Królestwa Francuzkiego, obeymuie Jenerał dywizyi Girard dowództwo Francuzkiego wojska stojącego w Hamburgu. — Oprócz tego utworzył Marszałek Davoust osobną Kommissyę względem ułożenia jeneralnego spisu wszystkich summ reklamowanych, które Rząd Francuzki ma powrócić.

Dnia 14go Maia wyszło w Bremie urzędowe ogłoszenie, napominające miaszkańców do przyzwoitego zachowania się w czasie bliskiego przechodu wojsk Francuzkich idących z Hamburga.

Nadciągnawszy N. Królewic Następcą Szwedzki z wojskiem Szwedzkim z Francyi do Lubeki, wydał tamże do niego następującą odezwę:

Królewic Następcą Szwedzki do swoich Współtowarzyszów broni.

Żołnierze! Zdobywca, równie straszny przez plany swoje iak i swe środki, groził iarzmem swoim Europie, a pod uciskiem potęgi iego ięczyły iuz Niemcy. Wtém uczyniła Szwecya to szlachetne postanowienie, że się przyłoży do oswobodzenia Ludów Niemieckich; lecz zanim obrońców swoich na obcą wystać mogła ziemię, musiała być bezpieczną od ościennego Kraiu, który zostawał pod wpływem powszechnego nieprzyjaciela. Przeszkodziwszy Król Wasz utworzeniu się Północnego Związku, zachował wprawdzie Oyczyznę Waszą od nie szczęcia stania się Prowincyą obcego Państwa, nie mógł iednakże ubezpieczyć wolności onegż bez zrobienia Norwegianów przyjaciółmi Szwedzkiego Narodu. Zawarto uczyste traktaty; zapewniły one Szwecyi połączenie się z Norwegią, a Dania, odstąpiwszy w pokoiu Kielskim praw swoich do tego Kraiu, nadała tym traktatom świętą i niearuszaloną cechę. — Żołnierze! Dopóki te traktaty dopełnionemi nie będą, nie masz spokojności dla nas, bezpieczeństwa dla rodzin naszych, szczęścia dla Potęncy! Niemcy są wolne, a Wy przyżyliście się do ich oswobodzenia. Królewic, któremu powierzonym było dobro Norwegianów, chce szczęście ich poświęcić opierając się dopełnić traktatu wbrew woli Narodu.

du, który, oprócz innych przyrzeczonych Dani i korzyści, powrócił ię Xięstwa Szlezwidzkie i Holsztyńskie, nad któremi zczasem powinienby sobie życzyć panować ów Królewic, jeżeli ón i nadal nie będzie zważać na głos obowiązku i rozsądku, jeżeli znajdować się będziemy w nieszczęsnéy konieczności nadania mocą oręża wagi słowóm traktatu i prawóm Szwecyi, pamiętajcie żołnierze, że nie Naród Norweskki, lecz uwodzących go podżegaczów i ludzi nie przestających nimrządzić pokonywamy, i skarcić ich musimy. Ochraniajcie zaślepionych braci, którzy wyszedzszy z będu przekonaią się, że Rząd Szwedzki, pragnąc połączenia się obu Królów, nie zmierzał do czego innego, iak tylko tego, aby zabezpieczyć spokojność Północy, a Norwegiasów wolnymi i niepodległymi uczynić. — Żołnierze! Przenikniony témże samém zaufaniem, z iakiém na te przyprowadziłem Was brzegi, które teraz opuścić zamyślamy, powiodę Was do wypełnienia obowiązków, do których dobro Ojczyzny Was wzywa. Dopelnicie ich, boście Szwedzi! Bóg pobłogosławi sprawie naszéy, bo jest sprawiedliwa!

Dań w głównéy moiéy kwatérze Lubecce, d. 21. Maja 1814.

Karol Jan.

Dania i Norwegia.

Oto jest osnowa traktatu pokoju zawartego między Danią i Anglią dnia 14. Stycznia 1814.

My niżéy podpisani, ze strony N. Króla Duńskiego A. Bourke Szambelan, &c. a ze Strony N. Króla W. Brytanii Edward Thornton, Poseł przy dworze Sztokolmskim, zgodziliśmy się na następujące artykuły:

1.) Od dnia podpisania niniejszego traktatu będzie pokój i przyjaźń między N. Królem Duńskim, a N. Królem W. Brytanii, i Poddanymi ich we wszystkich częśc.ach świata. Od dnia tegoż ustanie między nimi wojna, i zyskane zdobycze na morzu będą zwrócone Właścicielom.

2.) Ięncy woienienni będą oddani ogółem po zatwierdzeniu traktatu przez obie strony.

3.) N. Król W. Brytanii przyrzeka zwrócić Danii wszystkie posiadłości i osady podbite, wiawszy wyspę Helgoland, którą dla siebie zupełnie zachowuje.

4.) Zwrócenie ich odbędzie się tym

trybem, wiaki były oddane roku 1801 N. Królowi Duńskiemu przez Anglię. Wyspa Acholt będzie zwrócona w miesiąc po zatwierdzeniu tego traktatu, jeżeli pora czasu dozwoi tego.

5.) Że N. Król W. Brytanii umówił się ze Sprzymierzeńcami swoimi, iż nie zawrze ani pokoju, ani rozejmu ze wspólnemi ich nieprzyaciółmi bez wzajemnego ich zezwolenia, przeto pokój niniejszym traktatem podpisany rozciągaie się także i do Sprzymierzeńców, iakiemi są Rossya, Szwecya i Prussy. N. Król Duński przyrzeka za wdaniem się Anglii zaprzestać z niemi nieprzyacielskich kroków i zdobycze im powrócić, w czém wymaga wzajemności.

6.) N. Król Duński obowiązuię się należeć czynnie do terażniejszéy wojny przeciw Francyi, i dać 10,000 ludzi pod bezpośrednie dowództwo Królewica Szwedzkiego, a na ich utrzymywanie płacić będzie Anglii rocznie 400,000 funtów szterl. (16,000,000 Zł. Pol.) miesięcznemi ratami. Ale to płacenie ustanie, skoro N. Król W. Brytanii oświadczy, że to wojsko nie potrzebne już dla powszechnéy sprawy, albo gdy pokój powszechay nastąpi.

7.) Związki handlowe między obiema Mocarstwami będą, iak przed wojną.

8.) Nayiasn. Król Duński obowiązuię się przyłożyć całą siłą do zniesienia handlu Murzynami.

9.) Obie strony bez wzajemnego zezwolenia nie zawrą pokoju z Francją.

10.) Gdy Nayiasn. Król Duński odstąpił Norwegii dla Szwecyi, N. Król W. Brytanii przyrzeka wyiednać mu u Sprzymierzonych przy powszechnym pokoju przyzwoitą za to nagrodę.

11.) Sekwestr na własności obu stronnie nieskonfiskowane ieszcze, będzie zniesiony po zatwierdzeniu tego traktatu.

12.) Artykułem tym zastrzega się warunek dla N. Króla Duńskiego, iako przysługę posiadacza Pomeranii taki sam, iaki był umówiony między Anglią i Szwecją traktatem dnia 3. Marca 1813 względem składu towarów Angielskich w Stralsundzie, od których płacić się tylko będzie i za 100 wartości.

13.) Wszystkie dawne traktaty, ile im się nie przeciwi niniejszy, ponawiają się między obiema stranami.

14.) Traktat ten będzie zatwierdzony przez obie strony, a wymiana zatwierdzeń